



Innowacje w gospodarce i życiu codziennym

2024-10-16

Zielone dachy, e-usługi czy dyskusja nad tym jak zachęcić przedsiębiorców do inwestowania w Krakowie. O tym dyskutowano podczas posiedzenia Komisji Innowacji, Metropolii i Rozwoju Gospodarczego.

Radni biorący udział w posiedzeniu komisji chcieliby, by miasto jeszcze mocniej promowało idee zielonych dachów. Zielone dachy to konstrukcje dachowe pokryte roślinnością, które pełnią zarówno funkcje estetyczne, jak i ekologiczne. Są to dachy budynków, na których układa się specjalne warstwy ochronne, drenażowe, a następnie warstwę ziemi lub podłoża roślinnego, w którym sadi się rośliny. Radni pytali o możliwość tworzenia zielonych dachów na budynkach, które należą do Gminy Miejskiej Kraków. Przeszkodą w takim zagospodarowaniu dachów na pewno są kwestie związane z zapisami w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego, jak również to, iż większość budynków należących do Zarządu Budynków Komunalnych to kamienice, niekiedy bardzo wiekowe. W takiej sytuacji często ochrona konserwatorska nie pozwala na takie formy zazielenienia. – Wszystkie obiekty, które budowaliśmy jako Zarząd Zieleni Miejskiej takie zielone dachy posiadają. Współpracujemy także z ZTP i ZDMK w sprawie montażu zielonych dachów na przystankach autobusowych – tłumaczył Jarosław Tabor, zastępca dyrektora ZZM. – Chyba nikogo nie trzeba zachęcać do budowy tego typu dachów. Dach retencyjny (zielony) zatrzymuje ok. 90 proc. opadów, wchłania pyłki PM_{2,5} i PM₁₀, produkuje tlen, a dzisiejsze konstrukcje i technologie stropów pozwalają na takie innowacyjne rozwiązania – mówił radny Grzegorz Wojciech Stawowy. Radni mają zastanowić się nad sposobem zwiększenia liczby obiektów wyposażonych w zielone dachy. Jednym z takich sposobów mogą być zapisy w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego. Jedyną obawę związaną z tym zapisem wyraziła radna Eliza Dydyńska-Czesak. – Boję się, czy projekt preferowania przez Miasto zielonych dachów pozwoli deweloperom tworzyć zielone dachy w zamian za tereny zielone wokół budynków – mówiła radna. Jednak w odpowiedzi otrzymała informację od zastępcy prezydenta Stanisława Mazura, który zastrzegł, iż zapisy planów nie pozwolą na to, by tereny zielone były zastępowane zielonymi dachami. Z kolei radna Agnieszka Pogoda-Tota zaproponowała, by stworzyć również program lub w inny sposób zachęcić mieszkańców i deweloperów do tworzenia zielonych ścian.

E-usługi w UMK

- Na 65 usług, które świadczy Wydział Spraw Administracyjnych, 55 jest możliwych do załatwienia w formie elektronicznej w pełni lub częściowo. Natomiast jeśli chodzi o 10 usług, o które można wnioskować tylko w formie papierowej, możliwość przejścia na e-usługi blokują w tej sytuacji zapisy prawa. Chodzi najczęściej o takie sprawy, których organem właściwym do załatwienia tych spraw jest organ inny niż prezydent. Np. dotyczy to wpisów do CEiDG – tłumaczył Robert Popena, zastępca dyrektora Wydziału Spraw Administracyjnych. Radni zawnioskowali, by niektóre z informacji i wniosków były dostosowane także do urządzeń mobilnych.

Jakość pracowników to kluczowa wizytówka Krakowa



**Magiczny
Kraków**

Jak zachęcić przedsiębiorców do inwestowania w Krakowie? Na to pytanie radnych odpowiadał zastępca prezydenta Stanisław Mazur. Wymienił kilka elementów, które posiada Kraków i które zarazem są znaczącym wyznacznikiem umiejscowienia inwestycji właśnie w naszym mieście. Według Stanisława Mazura najważniejszym wabikiem, który zachęci inwestorów nie są już ulgi podatkowe, czy inne kwestie związane z rozliczeniami finansowymi. Tym co motywuje inwestorów najmocniej jest jakość pracowników, ich wiedza, doświadczenie, indywidualne i niepowtarzalne predyspozycje zawodowe. – Krakowska gospodarka zmienia się, wychodzimy z gospodarki zależnej i opartej o bardzo proste technologie do coraz bardziej zaawansowanych. To oznacza, że nowi inwestorzy są gotowi płacić więcej za wyższe kwalifikacje i chcą wyższych kwalifikacji – mówił wiceprezydent Mazur. Przyszłością są absolwenci wyspecjalizowanych kierunków. Inną kwestią, która interesuje inwestorów i jest dla nich ważna, a której Kraków nie posiada jest przestrzeń do inwestycji, czyli tworzenie obszarów inwestycyjnych, dobrze skomunikowanych, z zapleczem mieszkaniowym. Takie wzorce są w dużych miastach i stolicach europejskich, gdzie są dzielnice tworzone tylko pod działalność biznesową. Przykładem może być wiedeńskie Donau City. To centrum biurowe, handlowe i mieszkaniowe, które odgrywa kluczową rolę w życiu gospodarczym miasta. Powstała w latach 90., a dziś jest jednym z najważniejszych obszarów biznesowych w Austrii. – Edukacja, przestrzeń i mieszkania dla pracowników, to niezwykle ważne elementy do stworzenia nowej gospodarki Krakowa. Jest jeszcze ostatni element, szeroko rozumiana jakość życia. Komunikacja, jakość powietrza, oferta kulturalna – dodał Stanisław Mazur. Radna Eliza Dydyńska-Czesak pytała prezydenta, czy w takim razie Miasto zamierza promować klasy patronackie. – Absolutnie tak, uważam, że to jeden z istotnych elementów łączenia świata edukacji ze światem gospodarki. Musimy być w tym innowacyjni i wyprzedzać czas, bo korzystanie ze starych schematów przestaje działać – dodał Mazur.